

ba źrebiąt odchowanych w stosunku do liczby źrebiąt urodzonych (%).

A oto ogiery uznane, wyhodowane w ZZZ Odrzechowa: Litmirz (Hawrań – Szarfa), j.gn., ur. 07.11.1989; Lunak (Hawrań – Szarfa), gn., ur. 26.12.1991; Limit (Hawrań – Szarfa), mysz., ur. 24.12.1993; Piast (Rygor – Przyłuszczka), gn.sr., ur. 10.01.1993; Onasis (Luzak – Orka), gn., ur. 22.03.1994; Lotnik (Oušor VIII-50 – Lotna), gn., ur. 14.03.1998.

Konie wyhodowane w Odrzechowej były pokazywane na licznych wystawach. W roku 1993 na II Krajowej Wystawie Koni Małych, odbywającej się w Gnieźnie, klacze Wetlina i Pielnia zostały nagrodzone brązowym medalem. W roku 1994 w Myślenicach na Wystawie Zwierząt Hodowlanych Polski Południowej klacze Podskafa i Wetlina otrzymały II nagrodę. Na II Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Klikowej w 1996 roku, klaczy Wisłoka przyznano I lokatę, a klaczy Pliszka II lokatę. W tym samym roku klacz Wisłoka otrzymała I lokatę w Gładyszowie (Dni Huculskie). W 1997 roku klacz Wartka zdobyła I lokatę na III Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Klikowej, a w roku 1998 – podczas Aukcji Ogieców w Przeworsku – ogier Onasis otrzymał III lokatę. W roku następnym, podczas Dni Huculskich, ogier Tu-

haj-Bej zdobył tytuł wiceczempiona hodowlanego. Konie z Odrzechowej były również pokazywane na wystawach AGRO-Bieszczady, odbywających się w Iwoniczu i Lesku.

ZZD Odrzechowa promuje walory użytkowe konia huculskiego. Stadnina dysponuje blisko trzydziestoma hucułami przeznaczonymi do jazdy wierzchem. Są one rozmieszczone w ośrodkach Odrzechowa i Rudawka Rymanowska, położonych w malowniczych terenach nad rzekami Wisłok i Wisłoczek. Oferowana jest nauka jazdy konnej na hucułach oraz przejażdżki w terenie. W Odrzechowej znajduje się również Ośrodek Górskiej Turystyki Jeździeckiej PTTK. Są tu organizowane kursy dla przodowników górskiej turystyki jeździeckiej oraz kursy dla podkuwaczy. Ogromną atrakcją są również kilkudniowe rajdy konne, organizowane na terenach Beskidu Niskiego oraz Bieszczad. W maju i październiku ZZD umożliwia wzięcie udziału w przepędzie bydła, w którym uczestnicy poruszają się konno, oczywiście na koniach huculskich.

Literatura: 1. **Jackowski M.:** Koń Polski 3 (7), 35, 1998. 2. **Kowalski P.:** Hodowla koni huculskich w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym IZ Rymanów z s. w Odrzechowej. Wrocław 2000, praca magisterska. 3. **Swoszowa A.:** Monografia Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego Rymanów z s. w Odrzechowej ze szczególnym uwzględnieniem hodowli koni. Kraków 1992, maszynopis.

Nauka – praktyce

W staropolskim Gnieźnie od 1 do 3 czerwca 2001 roku odbywała się Konferencja Naukowa pt. „Koń wielkopolski”, zorganizowana przez pracowników Zakładu Hodowli Koni AR w Poznaniu, pod patronatem wicemarszałka województwa wielkopolskiego Wojciecha Jankowiaka i dziekana Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt AR w Poznaniu prof. dr hab. Leszka Nogowskiego, przy współudziale Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa – Oddziału Terenowego w Warszawie.

Prawie wszystkie ośrodki naukowe w kraju zgłosiły swoje prace dotyczące tej rasy koni, tak więc dwa dni były poświęcone na wygłaszanie krótkich streszczeń prac i dyskusję. Tak wielka liczba zgłoszonych prac uniemożliwia choćby krótkie przedstawienie każdej z nich, ograniczymy się więc tylko do niektórych.

Referatem wprowadzającym była praca A. Nowickiej-Postusznej i M. Żuławskiego na temat hodowli koni półkrwi w Wielkopolsce. Przedstawiono rys historyczny hodowli koni na tym terenie, począwszy od XIX wieku, gdyż jedynym źródłem informacji o tym okresie jest artykuł W. Wolniewicza, ogłoszony w „Ziemianinie” w 1851 roku, pt. „O poprawie ras koni”. W 1829 roku utworzono w Sierakowie n. Wartą Stado Ogieców i Stadninę Koni, do których sprowadzono konie ze stadnin niemieckich. Rosnące zapotrzebowanie na ogiery oraz zbyt duży zasięg działalności stada sierakowskiego spowodowały podział Wielkopolski na dwa okręgi hodowlane i utworzenie w roku 1885 nowego stada w Gnieźnie. Na terenie Wielkopolski istniało wiele stadnin prywatnych i jedyna Państwowa Stadnina Koni w Racocie, założona w 1928 roku. Hodowane wówczas konie były przede wszystkim przeznaczone dla wojska, a jednocześnie odnosiły coraz więcej sukcesów na wystawach hodowlanych.

Po II wojnie światowej stadniny i stada przeszły na własność państwa. Dążono do wyprodukowania tzw. konia ekono-

micznego, czyli średniego, głębokiego, kościstego, o dobrych chodach, łagodnym temperamencie, dobrym wykorzystaniu paszy i dużych zdolnościach do pracy w zaprzęgu. Dopiero w latach sześćdziesiątych zaczęto stopniowo powracać do dawnego typu konia poznańskiego półkrwi, zmierzając do uzyskania konia w typie zaprzęgowo-wierzchowym, a w późniejszym okresie – wierzchowym. W roku 1964 populacje koni poznańskich, mazurskich i tzw. gryfów pomorskich uznano za rasę koni wielkopolskich.

Celem współczesnej hodowli koni półkrwi na terenie Wielkopolski jest uzyskanie konia o dużych walorach użytkowych, przydatnego szczególnie do użytkowania wierzchowego, a także do pracy w zaprzęgu. Koń ten powinien charakteryzować się prawidłową budową, odpowiednim temperamentem, cechami charakteru i wydatnymi chodami. Hodowla tych koni powinna być oparta głównie na koniach rasy wielkopolskiej, przy użyciu pełnej krwi angielskiej i wybitnych pod względem użytkowym koni półkrwi z Europy Zachodniej. Użycie tych ras nie powinno spowodować zmiany przydatności rasowej potomstwa, gdyż historycznie rzecz biorąc już w roku 1810 użyto określenia „konie wielkopolskie, które zbliżone są do niemieckich”, co świadczy dobitnie o tym, iż konie wielkopolskie hodowane były przy użyciu koni półkrwi ras zachodnich.

W dalszej części obrad przedstawiano już prace bardziej szczegółowo charakteryzujące utrzymywane obecnie konie rasy wielkopolskiej. Charakterystyka skoków luzem młodych ogierów wielkopolskich na tle innych ras była tematem pracy D. Lewczuk, S. Pietrzaka i R. Krzyżanowskiego. Badaniem objęto 50 ogierów w wieku 3 lat (29 szlachetnych półkrwi, 15 małopolskich i 6 wielkopolskich), poddanych 8-miesięcznemu treningowi w ZT w Białym Borze w roku 2000. Analizowano parametry skoków ogierów luzem (bez udziału jeźdźcy), takie jak: odległość odbicia przed przeszkodą i lądowania za przeszkodą, wysokość niektórych części ciała w fazie lotu nad przeszkodą oraz ich wzajemne usytuowanie. Stwierdzono statystyczne różnice między parametrami oraz techniką skoku koni wielkopolskich i małopolskich a szlachetnymi półkrwi.

Wybrane wskaźniki zaawansowania treningowego oraz współzależność między tymi wskaźnikami u ogierów półkrwi w ramach testu 100-dniowego w ZT zostały opracowane przez M. Kapronia, I. Janczarek, M. Plutę, K. Bociana i A. Suską. Podstawowym celem była ocena parametrów pracy serca koni w trakcie treningu oraz wskaźników oszacowanych na ich podstawie, co przy szerszym ich zastosowaniu w tego typu sprawdzianach mogłoby mieć wpływ na obiektywizację oceny treningu. Zasadniczo lepszymi parametrami wysiłkowymi charakteryzowały się ogiery wielkopolskie, jednak w trakcie restytucji tętna po wysiłku górowały ogiery szlachetne półkrwi.

Próba określenia współzależności między punktacją za ruch ogierów w bonitacyjnej ocenie pokroju i w teście 100-dniowym była tematem pracy S. Chrzanowskiego i J. Łojka. Porównano wyniki punktowej oceny stępa i kłusa, przeprowadzanej w czasie oceny „na płycie” podczas kwalifikacji ogierów do ZT, z wynikami punktowej oceny stępa, kłusa i galopu, przeprowadzanej przez tę samą komisję w czasie testu 100-dniowego. Stwierdzono, że liczba punktów uzyskanych w ocenie stępa i kłusa oraz za stęp i kłus razem „na płycie” jest w małym stopniu powiązana z oceną ruchu w tych chodach przeprowadzonych pod siodłem, co świadczy, że albo jedna z metod oceny ruchu, albo obie nie odzwierciedlają faktycznych możliwości ruchowych koni.

Wyniki prób dzielności ogierów wielkopolskich z uwzględnieniem reakcji behawioralnych przedstawili J. Kamieniak, M. Sapuła, M. Budzyńska i L. Sołtys. Przebadano 118 ogierów wielkopolskich, które przeszły próby dzielności w zakładzie treningowym. Wszystkie konie poddano ocenie pod kątem reakcji behawioralnych, z wykorzystaniem testu lekkości. Stwierdzono wysokie zrównoważenie reakcji behawioralnych, a także istotne korelacje między poziomem reakcji behawioralnych a wynikami prób dzielności w ZT w zakresie cech wierzchowych. Na podstawie punktacji oraz ocen końcowych za przejście prób dzielności w ZT, przyznawanych ogierom o różnym zakresie zrównoważenia reakcji nerwowych, można skonstatować, że pewien poziom pobudliwości, przy zrównoważeniu reakcji nerwowych, jest cechą niezbędną u wysokiej jakości konia wierzchowego.

Wpływem wybranych parametrów zootechnicznych na dzielność wyścigową koni wielkopolskich zajęły się I. Bek-Kaczkowska i E. Jodkowska. Przeanalizowano budowę i wyniki 836 koni półkrwi i 246 koni wielkopolskich, biegających na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych jako 3-latki. Nie stwierdzono wysokich różnic w podstawowych wymiarach i indeksach budowy koni wielkopolskich z poszczególnych stad i stadnin. Wykazano natomiast wysoko istotny wpływ ilości gonitw jednego konia w jednym sezonie oraz hodowcy na dzielność wyścigową koni w grupie półkrwi i wielkopolskich. Średnie współczynniki korelacji w grupie koni wielkopolskich zaobserwowano jedynie pomiędzy badanymi cechami pokrojowymi.

Efektywność rozplodowa klaczy oraz wybranych rodzin klaczy w SK Liski w latach 1986-1996, z uwzględnieniem rasy kryjącego ogiera, została przedstawiona przez J. Wajera i R. Tomczyńskiego. Autorzy określili wskaźniki rozrodu 15 najliczniejszych rodzin klaczy, określając rodziny odznaczające się wysoką żrebnością i płodnością. Poddali także analizie na podstawie kartotek 264 klacze, co stanowiło 1231 sezonoklaczy. Klacze podzielono na dwie grupy: I – kojarzone z ogierami wlkp. o pochodzeniu trapeńsko-wschodniopruskim, a II – kojarzone z ogierami pełnej krwi angielskiej. Określano następujące wskaźniki rozrodu: żrebność, płodność,

jałowość, straty ciąży, poronienia, martwe urodzenia, upadki do 6 miesiąca oraz procent żrebiąt zakwalifikowanych do dalszej hodowli. Stwierdzono w grupie II w stosunku do grupy I wyższe wartości takich wskaźników rozrodu, jak: żrebność, płodność, upadki do 6 miesiąca oraz procent żrebiąt zakwalifikowanych do dalszej hodowli. Natomiast w grupie I odnotowano wyższą jałowość oraz większe straty ciąży.

Ocena wartości użytkowej klaczy, będącej ważnym kryterium selekcji hodowlanej, została przedstawiona przez A. Nowicką-Posuszną i K. Kupińskiego. Doskonalenie rasy polega na potęgowaniu pożądaných cech, dlatego selekcja na podstawie dobrze prowadzonej oceny wartości użytkowej, zarówno osobników męskich jak i żeńskich, może znacznie przyspieszyć postęp hodowlany. Brak oceny dzielności klaczy jest „niebezpieczny” szczególnie w sytuacji, gdy klacze półkrwi prawie zupełnie przestały pracować i głównym kryterium selekcji jest ocena pokroju i zdolności rozrodcze. W wielkopolskiej hodowli koni próby dzielności klaczy w stadninach prowadzone są od roku 1978. Na podstawie zarządzenia OPHZZ hodowcy zostali zobowiązani do przeprowadzenia wszechstronnego lub zaprzęgowego sprawdzianu użyteczności młodych klaczy przed wcieleniem ich na matki stadne. W roku 2000 w badanych stadach połowa klaczy oceniana była zarówno w próbach zaprzęgowych, jak i wierzchowych.

Wzrost i rozwój (w zależności od rasy ojców) żrebiąt szlachetnych półkrwi od 9 do 18 miesiąca życia jest drugą częścią pracy, w której przedstawiono żrebięta młodsze. Autorami badań są pracownicy AR w Szczecinie J. Janiszewska, A. Cieśla, J. Ignor, P. Jarocki i I. Tabiszewska. Stwierdzili oni, że w 18 miesiącu życia najwyższy wzrost osiągnęły żrebięta po ogierach holsztyńskich i wielkopolskich, najniższy – po ogierach pełnej krwi. Najwyższy indeks kośćcistości odnotowano u żrebiąt po ogierach hanowerskich i holsztyńskich, a najniższy – po ogierach pełnej krwi. Te ostatnie uzyskały również najniższy procent rozwoju w stosunku do rozmiarów matek. Zarówno wymiary, jak i tempo wzrostu wyrównywały się wraz z wiekiem żrebiąt.

Wpływ budowy przeszkód na liczebność popełnianych przez konie błędów był tematem badań A. Stachurskiej, M. Pięty i E. Nesteruk. Przeanalizowano liczbę niektórych błędów popełnianych przez konie na poszczególnych przeszkodach w konkursach skoków. Badano wpływ rodzaju, wysokości, szerokości i koloru przeszkody, efektu szeregu, kolejności przeszkód oraz linii najazdu na wynik skoku. Stwierdzono m.in. wpływ klasy jeźdźcy na uzyskane wyniki. W tej pracy nie badano wzroku koni, gdyż badania te są niezwykle kosztowne, a konie nie chcą się poddawać tym testom.

Nowe zasady klasyfikacji umaszczeń koni – to niezwykle ciekawe i nowatorskie prace przedstawione przez A. Stachurską. Prezentowana klasyfikacja opiera się na aktualnej wiedzy na temat dziedziczenia umaszczenia koni. Kilka rodzajów maści, nie wymienianych dotąd w Polsce, było znanych i szeroko opisywanych w literaturze zagranicznej od lat siedemdziesiątych i wcześniejszych, np. jelenia, cremello, srebrna, czerwonołubana, różne wzory maści srokatych. Natomiast maść szampańska została zbadana w ostatnich latach. Niektóre z nich są trudne do zidentyfikowania. Czasem o ich obecności świadczy umaszczenie przodka, a w niektórych przypadkach dopiero maść potomka ujawnia genotyp rodzica. Typ maści może mieć zasadnicze znaczenie dla hodowcy, który znając genotypy swoich koni umiałby określić prawdopodobieństwo pojawienia się różnych maści u żrebiąt. Obecnie PZH rozważa przyjęcie nowych zasad klasyfikacji i opisu umaszczenia koni, opartych na podstawach genetycz-

nych. Podział ten przedstawia się następująco: maści podstawowe – gniada, kara, kasztanowata; maści rozjaśnione – kremowe (jelenia, izabelowata, cremello), bułane (bułana, myszata, czerwonobułana), srebrne i szampańskie; maści – wzory białej sierści – białych włosów (dereszowata, siwa, indiański ogon, mroziata, w siwiźnie), białych plam (białe kropki; srokate – tobiano, overo, sabino, plamista biała; tarantowata); biała. Na ogół nieznane jest uwarunkowanie odcieni maści, stąd wyróżnia się je w sposób tradycyjny.

Wpływ treningu wyścigowego na temperaturę powierzchni ciała koni różnych ras został przedstawiony przez E. Jodkowską, K. Dudka i I. Bek-Kaczkowską. Autorzy przebadali 13 koni wyścigowych półkrwi, otrzymując 140 termogramów. Stwierdzono, że temperatura otoczenia ma duży wpływ na temperaturę powierzchni ciała konia. Klacze charakteryzowały się wyższą temperaturą niż ogiery, a nogi tylne były cieplejsze od przednich. Istotny był wpływ treningu.

Pokrój a cechy metryczne kości i ścięgien koni, a więc związki biometrycznych cech eksterieru koni z metrycznymi cechami kości śródrcza III oraz ścięgami przebiegającymi wzdłuż tej kości zostały przedstawione przez M. Komosę i S. Godynickiego. Badania przeprowadzono na 39 koniach przeznaczonych na rzeź, które podzielono na 4 grupy doświadczalne, w zależności od typu morfologicznego: typ konstytucji limfatycznej, mięśniowej, mięśniowo-oddechowej i oddechowej. Stwierdzono, że wysokość w kłębie u koni różnych typów konstytucyjnych jest w niejednakowym stopniu skorelowana zarówno z długością, jak i z szerokością kości śródrcza III. W stosunku do obwodu nadpęcia przedniego jest ona wysoko istotnie skorelowana u koni o konstytucji limfatycznej i mięśniowo-oddechowej. Wyniki morfometryczne i osteometryczne pozwalają stwierdzić, że na wartość obwodu nadpęcia przedniego u koni wierzchowych istotnie wpływa odległość ścięgien zginaczy od kości śródrcza III.

Podstawy biomechaniki ruchu koni zostały przedstawione przez D. Lewczuk. Badania biomechaniczne służą poszukiwaniu cech ruchu, umożliwiających jak najwcześniejszą selekcję koni z wybitnymi zdolnościami sportowymi. Udowodniono, że czas trwania poszczególnych kroków, jak i ich długość w czasie rozwoju zmieniały się, niezmienny natomiast pozostawał charakterystyczny dla poszczególnych zwierząt wzór ruchu, sposób stawiania nóg. Na podstawie testu ruchu żrebaka, po matematycznych przeliczeniach, otrzymać można wzór ruchu konia dorosłego. Stwierdzono, że częstotliwość kroku miała wpływ na uzyskane rezultaty w skokach, gdyż konie, które wykonywały w czasie galopowania na parkurze mniej kroków w ciągu minuty i jeszcze zmniejszały ich ilość przed odskokiem, miały więcej punktów karnych. Przydatność biomechanicznych parametrów skoków w selekcji koni umożliwia fakt, że parametry skoku różnią się między końmi, natomiast u jednego konia są stałe. Badania biomechaniczne pozwoliły stwierdzić, jakie cechy ruchu i skoków są ważne dla oceniających konie sędziów, a także w wielu przypadkach umożliwiły określenie optymalnego momentu selekcji koni.

Wariantowość hodowli koni według standardów unijnych została przedstawiona przez S. Chrzanowskiego. Spe-

cyfika ekonomiczna hodowli koni powoduje, że bardzo trudne jest, lub wręcz niemożliwe, zachowanie płynności finansowej gospodarstwa prowadzącego tylko ten rodzaj działalności, gdyż długi jest cykl produkcyjny, duża kapitałochłonność, duża zmienność cen sprzedaży, duże koszty pozyskania źrebiąt. W celu maksymalizacji zysku z hodowli i użytkowania koni należy opracować w kilku wariantach kompleksowy zespół działań, który nazywamy zarządzaniem stadem i zastosować ten, który daje najlepsze efekty. Mówiąc w skrócie, konieczna jest optymalizacja żywienia i dobór stosowanych pasz, zmniejszenie kosztów produkcji, wysoka jakość produkowanych koni oraz wysokie ceny sprzedaży, poprawa wyników rozrodu, doskonalenie genetyczne stada oraz poprawa warunków środowiskowych i opieki weterynaryjnej.

Dyrektywy unijne dotyczące hodowli i obrotu materiałem hodowlanym i identyfikacji koni to temat wystąpienia J. Łojka. Autor podkreślał, że ustawodawstwo unijne nie rozróżnia czy jest to koń sportowy, czy rzeźny. Uważa, że jest to zwierzę konsumpcyjne, tak więc koń jest tak samo traktowany, jak np. bydło. Specyfiką Unii jest tylko punkt 4, w którym jest mowa o zawodach konnych. Jest tam zawarta grupa aktów prawnych, dotyczących handlu koniowatymi przeznaczonymi do zawodów konnych oraz ustalających warunki udziału w tych zawodach, a także zasady gromadzenia danych związanych z koniowatymi, biorącymi udział w zawodach.

Konferencję można by podsumować słowami prof. C. Janickiego, który podkreślił, że dawnej „pchano” naukę do hodowli, do praktyki, a dziś, kiedy hodowla jest w rękach związków, nastąpi „ssanie” nauki przez praktykę, gdyż dobry hodowca będzie chciał mieć naukowe podstawy swojej pracy.

Dwudniowe spotkanie w Gnieźnie odbywało się w niezwykle serdecznej atmosferze. Organizatorzy zadbali, by wszyscy czuli się tak, jakby byli indywidualnymi honorowymi gośćmi. Zwiedzanie zabytkowego miasta, katedry, stada ogierów, wspólne posiłki oraz uroczyste kolacje pozwoliły na zintegrowanie naukowców z praktykami. Nad całością czuwała dr Anna Nowicka-Postusznna, poświęcając nam nie tylko swój prywatny czas, lecz i czas swoich współpracowników oraz rodziny. Szkoda tylko, że padający bardzo często deszcz oraz niska temperatura, przeszkadzały w „plenerowych” spotkaniach, np. w „Championacie Koni Wielkopolskich”. Niemniej wspomnienia tak wspaniale zorganizowanej konferencji pozostaną na zawsze. (r)

**WYDAJNOŚĆ – PŁODNOŚĆ – ZDROWOTNOŚĆ
NAJWYŻSZEJ KLASY BUHAJE
RASY NORWESKIEJ MLECZNEJ
GENO, NORWEGIA**



Przedstawiciel w Polsce:
Maciej Kraskiewicz,
ul. Grudzińskiego 6,
30-215 Kraków,
tel. (0-12) 42-52-361,
tel. kom.: 0 602-641-303

Rozprowadza: nasienie, zarodki, jałówki, cieleta